

Nawigacja GPS wprowadziła terrorystę w błąd

2 września 2017

Kierowca Ubera, który zaatakował samurajskim mieczem policjantów w pałacu Buckingham w Londynie, planował atak na zamek Windsor, ale nie dotarł tam z powodu błędu nawigatora GPS – informuje gazeta „The Guardian”.

Mohussunnath Chowdhury 25 sierpnia pojechał pod pałac Buckingham i zaatakował funkcjonariuszy organów ścigania. Policjantom udało się zneutralizować go za pomocą gazu łzawiącego.

Jak się okazało podczas rozprawy sądowej, 26-letni Chowdhury dwie godziny przed atakiem wyjechał ze swojego domu w mieście Luton, aby dostać się do zamku Windsor – rezydencji brytyjskich monarchów w mieście Windsor. Jednak nawigator pomieszał lokalizacje i ostatecznie napastnik znalazł się w pubie o tej samej nazwie.

Rezygnując z wizyty w Windsorze, Chowdhury kontynuował podróż, która zakończyła się w centrum Londynu przy murach pałacu Buckingham – londyńskiej rezydencji królowej Elżbiety II.

Mężczyźnie został postawiony zarzut terroryzmu.

Źródło: pl.SputnikNews.com